

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego.

4. posiedzenie 2. sesyi 3. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 18. Września 1871.

Treść: Komisje petycyjna i administracyjna ukonstytuowały się. — Wybór dwóch brakujących członków do komisji hipotecznej. — Pierwsze czytanie wniosku Wydziału krajowego o zmianie §§. 11. i 15. sejmowej ordynacji wyborczej. — Pierwsze czytanie wniosku p. Smolki o wystosowanie adresu do Najjaśniejszego Pana. — Przemowy p. Smolki, Pawlikowa i Krzeczunowicza. — Wybór komisji adresowej z 9 członków złożonej. — Wnioski p. Chrzanowskiego o przymusowym uczęszczaniu młodzieży do szkół ludowych. — Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o zniesieniu prawa propinacyi. — Wybór komisji propinacyjnej z 9 członków złożonej. — Wniosek p. Zamojskiego o zmianie szerokości kolei u wózków, wozów gospodarskich, transportowych, bryczek i pojazdów.

Początek posiedzenia o godzinie 11tej minucie 23ciej.

Posłów obecnych 123.

Przewodniczący: Marszałek JO. ks. Leon Sapieha.

Ze strony c. k. Rządu: J.W. Pan Oswald Bartmański, Wice-Prezydent c. k. Namiestnictwa i c. k. radca dworu.

Sekretarze: Pp. Wereszczyński, Mandyczewski, Jasiński i Bartoszewski.

Ks. Marszałek: Gdy jest dostateczna liczba panów Posłów zebranych, więc posiedzenie otwieram. P. Sekretarz odczyta protokół z ostatniego posiedzenia.

Sekretarz Jasiński czyta protokół z posiedzenia sejmowego z dnia 16. Września 1871.

Ks. Marszałek: Czy żąda kto głosu co do protokołu?

Ks. Pawlików: Proszu o hołos.

Ks. Marszałek: Ks. Pawlików ma głos.

Ks. Pawlików: Jesłym dobre zauważał, to wspomynajet sia w protokoli, jakoby ja prysiahu składał; tymczasom ja jeszcze ne składał prysiahy.

Ks. Marszałek: Jeszcze nie?

Ks. Pawlików: Ne.

P. Pietruski. Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Pietruski ma głos.

P. Pietruski: Muszę tylko zauważyć, że było uchwalone, ażeby komisya szpitalna składała się z 7miu członków, a w protokole wspomina się tylko, że uchwalono wybrać komisję szpitalną, ale nie wyrażono z wielu ma się składać członków. Prosiłbym więc ażeby to także dodać.

Ks. Marszałek: Więc te dwa punkta się poprawią. Czy nikt więcej głosu nie żąda? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, więc protokół z temi dwoma poprawkami jest przyjęty. Następuje odczytanie petycyj wniesionych do W. Sejmu.

Sekretarz p. Jasiński: (czyta)

„Spis petycyj wniesionych do Sejmu krajowego po dzień 18. Września 1871.

30. Zarząd oddziałowy Towarzystwa pedagogicznego w Tarnowie, przez posła Rutowskiego, o subwencję roczną 1.000 złr. dla gimnazjum żeńskiego w Tarnowie.

31. Gmina miasta Wadowice, przez posła Barona Bauma, o zmianę ordynacji wyborczej co do wyboru osobnego posła na Sejm z mniejszych miast.

32. Gmina miasta Sanoka, przez posła Kocylowskiego, o uwolnienie od ponoszenia połowy kosztów za kurację ubogich w szpitalach.

33. Horoszkiewiczowa Walentyna, właścicielka instytutu naukowego żeńskiego we Lwowie, przez posła Czerkawskiego, o subwencję po 1.000 złr. przez lat trzy.

34. Gmina Lęg pod Krakowem, przez posła Kirchmajera, o odłączenie jej od gminy Czyżyn.

35. Wydział powiatowy krakowski, przez posła Kirchmajera, o zmianę §. 62. ustawy gminnej.

36. Wydział powiatowy chrzanowski, przez posła Splawińskiego, o użycie funduszków dla nagrody nauczycieli przeznaczonych, jako kapitału żelaznego na fundusz emerytury dla tychże nauczycieli.

37. Tenże Wydział, przez posła Splawińskiego, w sprawie budowy wodnych i lądowych przez Rząd przedsięwziętych.

38. Tenże Wydział, przez posła Splawińskiego, o rychłe zaprowadzenie Sądów pokoju.

39. Tenże Wydział, przez posła Splawińskiego, w sprawie urządzenia szkół ludowych i polepszenia bytu materialnego nauczycieli.

40. Mieszkańcy wolno-cłowego okręgu brodzkiego, przez posła Breuera, o zniesienie tegoż wolnego cłowego okręgu.

41. Zwierzchność gminy miasta Chrzanowa, przez posła Splawińskiego, o zmianę ordynacji wyborczej co do wyboru posła na Sejm z miast mniejszych.

42. Gmina Sanka, przez posła Splawińskiego, o przywrócenie subwencji z funduszu religijnego dla kościoła w Sance niegdyś pobieranej.

43. Wydział powiatowy w Kamionce, przez posła Apolinarego Jaworskiego, o uznanie dróg ze Stojanowa na Kamionkę do Lwowa i z Krasnego na Busk do Sokala za drogi krajowe.

44. Wydział powiatowy w Sokalu, przez posła Polanowskiego, o uchwalenie w budżecie na rok 1872. sumy 100.000 złr. zamiast dotychczasowej sumy 34.000 na budowę drogi Zółkiew-Mosty.

45. Wydział powiatowy stanisławowski, przez posła Skwarczyńskiego, o subwencję 5.000 złr. na drogi powiatowe i gminne.

46. Wydział powiatowy Buczacz, przez posła Skwarczyńskiego, o zmianę niektórych przepisów asenterunkowych.

47. Tenże Wydział, przez posła Skwarczyńskiego, względem prowadzenia drogi krajowej Monasterzyska-Halicz na Meduchę i Chorostków.

48. Tenże Wydział, przez posła Skwarczyńskiego z wnioskiem, ażeby kary pieniężne nakładane na naczelników gmin, wpływały do kasy powiatowej.

49. Tenże Wydział, przez posła Skwarczyńskiego, w sprawie szkół ludowych.

50. Wydział powiatowy rohatyński, przez posła Emila Torosiewicza, o wyłączenie powiatu Rohatyn z okręgu podkomisyi podatkowej tarnopolskiej, a przyłączenie go do okręgu komisji krajowej lwowskiej.

51. Miasto Brzeżany, przez posła Krzeczunowicza, o udzielenie prawa do wybierania posła na Sejm krajowy.

52. Gmina miasta Lwowa, przez posła Smolkę, o ułatwienie rodakom przybywającym z wychodźstwa nabywania prawa obywatelstwa.

53. Sławińska Albina wdowa po zastępcy zarządcy szpitala lwowskiego, przez posła Smolkę, z przedłożeniem zwróconej jej roku zeszłego prośby o remunerację.

P. Rutowski: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Rutowski ma głos.

P. Rutowski: Pomiędzy petycjami, wniesionymi do wysokiej Izby, jest petycja Zarządu oddziałowego Towarzystwa pedagogicznego w Tarnowie o subwencję dla seminarium żeńskiego. Nie idzie tutaj o wprowadzenie w życie tego zakładu, lecz o utrzymanie go przy życiu, bo zakład istnieje, lecz brak mu funduszków, dla tego proszę, aby ta petycja była odesłana do komisji budżetowej.

Ks. Marszałek: Więc jest wniosek, ażeby petycję Zarządu oddziałowego Towarzystwa pedagogicznego w Tarnowie o subwencję dla seminarium żeńskiego, odesłać do komisji budżetowej. Czy żąda kto głosu co do tego wniosku?

P. Kocylowski: Proszu o hołos.

Ks. Marszałek: Czy w tej sprawie, czy w innej?

P. Kocylowski: Ne w toj, ne w toj.

Ks. Marszałek: Najprzód muszę poddać wniosek p. Rutowskiego pod głosowanie. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest większość, a zatem wniosek p. Rutowskiego jest przyjęty. P. Kocyłowski ma głos.

P. Kocyłowski: Meży petycyamy wnesenymy do Wysokoj Pałaty jest' petycyja mista Sanoka. wnesena na moi ruki; jaby m prosył, szczyoby taja petycyja była widosłana do komisiji szpitalnoj.

Ks. Marszałek: Kto się z tym wnioskiem zgadza, ażeby tę petycę odesłać do komisiji szpitalnej, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest większość. Wniosek ten przyjęty.

P. Smarzewski: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Smarzewski ma głos.

P. Smarzewski: Weszło już kilkanaście petycyj w sprawach drogowych. Komisja drogowa już się ukonstytuowała i rozpoczęła już swoje czynności. Proszę więc, ażeby wszystkie petycje w sprawach drogowych były odsyłane do komisiji drogowej wprost, bez poprzedniego odsyłania ich do komisiji petycyjnej.

Ks. Marszałek: Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość, więc wniosek ten przyjęty.

Czy nikt więcej głosu nie żąda co do wniesionych petycyj? (Nikt.) Teraz p. sekretarz odczyta sprawozdanie o ukonstytuowaniu się komisiji.

Sekretarz Jasiński: (czyta) Komisja petycyjna ukonstytuowała się, wybrawszy p. Czajkowskiego na przewodniczącego, p. Szemelowskiego na zastępcę przewodniczącego, p. Szczepańskiego na sekretarza.

Komisja administracyjna ukonstytuowała się wybrawszy p. Paszkowskiego przewodniczącym, p. Szumańczowskiego zastępcą przewodniczącego, a p. Słoneckiego sekretarzem.

Na ostatniem posiedzeniu wybierano także do komisiji hipotecznej: głosujących było 94, absolutna większość 48, otrzymali pp. Kowalski 79, Rydzowski 65, Jasiński 49 głosów. A zatem ci panowie zostali wybrani; pozostaje jeszcze dwóch członków do wybrania.

Ks. Marszałek: Brakuje więc dwóch członków, których wyboru musimy dopełnić.

Głos: Proszę nam odczytać tych, którzy mieli najbardziej zbliżoną ilość głosów do absolutnej większości.

Sekretarz Jasiński: Następujący Panowie

mieli najwięcej głosów: pp. Lisiniecki 32, Iwaniszów 28, Ryłski 26.

Ks. Marszałek: Więc zechcą teraz panowie oddać kartki na dwóch członków do komisiji hipotecznej. (Po chwili.) Panowie sekretarze zechcą kartki zbierać. (Pp. sekretarze Wereszczyński i Jasiński zbierają kartki.) Proszę panów, abyście do głosowania zechcieli usiąść na swoje miejsca, gdyż tak niepodobna jest uniknąć nieporządku. (Po chwili.) Zapraszam tych panów skrutatorów, którzy pełnili tę czynność podczas wyboru tej komisiji na ostatniem posiedzeniu, aby zechcieli i teraz zająć się tą czynnością. (Po chwili.) Przerwę posiedzenie aż do ukończenia skrutynium. (Przerwano posiedzenie o godzinie 11tej minut 50.)

Ks. Marszałek: (Zajmuje krzesło o godzinie 12tej.) Proszę panów wysłuchać sprawozdania o wyborze.

P. Wolański: (z trybuny czyta) Uzupełniający wybór do komisiji hipotecznej: głosujących było 112, absolutna większość 57, otrzymali pp. Gniewosz 63, Ryłski 48, Splawiński 45 głosów, zatem musi przyjść do ściślejszego wyboru między dwoma panami.

P. Krzeczunowicz: Jaby m prosił, aby szanowny poseł Wolański raczył nam odczytać skład tej komisiji, byśmy wiedzieli kto do tej komisiji już należy i podług tego uskutecznił ten wybór uzupełniający.

P. Wolański: Wybrani są pp. Kowalski, (p. Krzeczunowicz: Jurysta!) Rydzowski, Jasiński, Gniewosz.

Ks. Marszałek: Nastąpi więc ściślejszy wybór między pp. Ryłskim i Splawińskim. Zechcecie Panowie oddać kartki do ściślejszego wyboru między tymi dwoma panami. (Po chwili.) Proszę Panów na miejsca, bo nie można sobie z kartkami dać rady. (Pp. sekretarze Wereszczyński i Jasiński zbierają kartki.) Proszę Panów skrutatorów, byście zechcieli kartki od pp. sekretarzy odebrać i skrutynium uskutecznić. (Po chwili.) Przerwę posiedzenie aż do skończenia skrutynium.

(Przerwano posiedzenie o godzinie 12. min. 5.)

Ks. Marszałek: (O godzinie 12tej min. 15. zajmuje krzesło.) Sprawozdanie z ostatniego skrutynium.

P. Wolański Erazm: (z trybuny) Głosujących było 84, absolutna większość 43, p. Ryłski otrzymał 43, więc absolutną większością wybrany.

Ks. Marszałek: Będę prosił Panów do tej komisiji należących, by zechcieli przy następne

skrutynium ukonstytuować się. Następuje z porządku dziennego pierwsze czytanie wniosku Wydziału krajowego o zmianie paragrafu 11. i 15. sejmowej ordynacyi wyborczej. /.

Obacz
aleg. XVII.

P. Skwarczyński: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Skwarczyński ma głos.

P. Skwarczyński: Ponieważ obecnie nie mamy komisji konstytucyjnej, do którejby ten wniosek odesłać można, przeto wnoszę, aby odesłać ten wniosek do już istniejącej komisji prawniczej.

Ks. Marszałek: Jest wniosek, aby ten wniosek odesłać do komisji prawniczej; gdy nikt głosu więcej nie żąda, więc kto jest zatem, aby ten wniosek odesłać do komisji prawniczej, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość, a zatem wniosek p. Skwarczyńskiego przyjęty.

Z porządku dziennego następuje pierwsze czytanie wniosku posła Smolki o uchwaleniu adresu do Najjaśniejszego Pana. / . Nikt głosu nie żąda co do tego wniosku?

P. Smolka: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: Poseł Smolka ma głos.

P. Smolka: Jakkolwiek Sejm tegoroczny (Niepokój w Izbie po prawej stronie.) Prosiłem ogłosić, ażeby kilkoma słowami uzasadnić wniosek, który postawiłem.

Jakkolwiek Sejm tegoroczny otworzony został bez mesażu od tronu, jakkolwiek tedy nienadarzy się sposobność wystosowania adresu do Najjaśniejszego Pana w formie odpowiedzi; sądzę jednakże, że położenie obecne polityczne, w którym się Państwo znajduje, jest tego rodzaju, iż konieczną rzeczą mi się wydaje, ażeby reprezentacya krajowa zaraz na wstępie swoich posiedzeń, odezwała się adresem do Najjaśniejszego Pana, a to adresem wychodzącym z Jej własnej inicjatywy.

Już zeszłego roku Najjaśniejszy Pan, odzywając się do Sejmu mesażem z 15. Sierpnia, wypowiedział w ustępie trzecim:

(Czyta) „Na polu spraw wewnętrznych, oczekują wprawdzie załatwienia kwestye ważne, a jednym z pierwszych zadań Rządu Naszego będzie, ażeby w tym względzie objawiającą się różnicę zdań pojednać w drodze konstytucyjnej.“

Sejm odpowiadając na ten mesaż, umieścił w ustępie trzecim swojego adresu z 31. Sierpnia 1870. roku te słowa:

(Czyta) „W zakresie spraw wewnętrznych, uznajemy niezbędną potrzebę pogodzenia różniących się zdań co do konstytucyjnego ustroju Państwa. Ufamy Twój Najjaśniejszy Panie mądrości, iż to wielkie zadanie nie inaczej jak w duchu pojednania będzie rozwiązaniem.“

Otóż Najjaśniejszy Pan, zeszłego roku już uważał jako rzecz pierwszorzędną i najważniejszą, załatwienie w drodze pojednawczej sporów prawno-państwowych coraz większe rozmiary przybierających. Polecił też Najj. Pan swojemu Rządowi, aby ten cel przedewszystkiem osiągnąć się starał.

Ostatnie Ministerstwo hr. Alfreda Potockiego usiłowało też wywiązać się z rzeczonego, jako pierwsze swe zadanie temuż przypoleconego obowiązku, lecz gdy usiłowania jego nie zostały uwieńczone skutkiem pożądanym, straciło to Ministerystwo swą rację bytu i musiało ustąpić, aby spełnienie tego wielkiego zadania zdać w ręce szczęśliwsze.

Obecne Ministerystwo, obejmując rządy, też w licznych aktach publicznych i w zdaniach w Radzie Państwa wygłaszanych, wypowiedziało niejednokrotnie, że Najjaśniejszy Pan polecił mu w szczególności i przedewszystkiem przyprowadzenie wewnętrznego pokoju do skutku.

Jakoż Ministerystwo obecne wypisało na swoim sztandarze ten charakter swój ugody i postępuje z największą konsekwencyą, z całą świadomością i z należytem pojmowaniem owego szczytnego zadania do wytkniętego celu; postępuje też z wielką i uznania godną energią, nieodstraszając się mimo największych przeszkód, stawianych ze strony tych, którzy lubując się w martwych formach teoretycznych, z góry już odrzucają wszelkie i jakiegokolwiek ustępstwa w drodze pojednawczej czynione.

Ministerstwo też nigdy nie tailo się z tem, że uczyniło pierwszy krok w tym celu, i owszem poczytało to sobie za zasługę, i słusznie, że w skutek tych pierwszych właśnie przez się stawianych kroków rozpoczęły się rokowania z przedstawicielami tak zw. prawno-państwowej opozycyi.

Rokowania te zostały nareszcie uwieńczone skutkiem pomyślnym. Jest bowiem, jak to powiadają, tajemnicą jawną, że ugoda zawartą została, i że dziś idzie tylko o formalne tej ugody przeprowadzenie, sposobem i drogą przez konstytucyę wskazaną.

Mimo to nie trzeba się łudzić, trudności będą bardzo wielkie jeszcze do zwalczenia. Bacząc na obecny skład Sejmów krajowych, można wprawdzie być upoważnionym do wniosku, że $\frac{2}{3}$ części głosów. potrzebnych do przeprowadzenia podobnych zmian konstytucyi będą zapewnione w Radzie Państwa, ale nie mogą sobie taić, że rzecz nie pójdzie tak gładko; jakoż już dziś widzimy, jakie pod tym względem trudności stawiają ci, którzy są przeciwni wszelkiej ugody. Owoż w tej tak ważnej, powie-

działbym nawet najważniejszej chwili, w jakiej się znajdujemy od czasu zaprowadzenia ery konstytucyjnej, należy tak Tronowi jak i Rządowi użyzyć tego moralnego wsparcia, jakie niewątpliwie nadaje oświadczenie uroczyste reprezentacyi tak wielkiego kraju koronnego, jakim jest Galicya: iż gotową jest poprzeć jak najsilniej każdy Rząd, który pokój wewnętrzny, ugodę i pojednanie wypisał na swoim sztandarze, i który przy zachowaniu i utrwaleniu wszelkich już uzyskanych praw i swobód konstytucyjnych, zagodzić zechce drogą pojednania wszelkie spory prawno-polityczne, dotychczas państwo rozdzierające.

Te tedy są powody, dla których wniosek mój postawiłem, w celu wystosowania adresu do Najj. Pana.

Co się tyczy treści tego adresu, rozumie się, nie mogę o niej przesądzać, ale uzasadniając mój wniosek, byłem mimowolnie spowodowanym, wypowiedzieć główną myśl adresu, a ta jest: Nawiązując do zeszłorocznego adresu należy przedewszystkiem wypowiedzieć, że Sejm galic. gotowym jest wesprzeć najsilniej Rząd we wszystkich jego usiłowaniach, dążących do załatwienia sporów prawno-państwowych w drodze pojednawczej, i że żywimy to silne przekonanie, iż z zachowaniem i utrwaleniem konstytucyjnych swobód i praw już nadanych także uczyni się zadość potrzebom i żądaniom kraju, już w rezolucyi naszego Sejmu wypowiedzianym.

Co się tyczy formalnego przeprowadzenia tego wniosku, zmieniam tenże o tyle, że proponuję, aby zamiast 7 członków, wybrać komisję z członków 9 z całego Sejmu wybrać się mających. Proszę Wys. Izby, aby raczyła mój wniosek odesłać do tej komisji z 9 członków złożyć się mającej.

Ks. Marszałek. Jest wniosek p. Smolki, aby wybrać komisję z 9 członków, któraby się zajęła zredagowaniem adresu do Tronu. — Czy nikt głosu nie żąda co do kwestyi formalnej?

P. Pawlików. Proszu o hołos.

Ks. Marszałek. P. ks. Pawlików ma głos.

P. Pawlików. Ja dumaju, że Wys. Pałata uchwałyty powynna, czy adres maje buty odosłanyj do Tronu, czy ni. Toje należyt najsampered pid-daty pid dyskusyju, a potom doperwa, czy maje buty wybrana komisya, i z kilko człeniw?

P. Krzeczunowicz. Proszę o głos.

Ks. Marszałek. P. Krzeczunowicz ma głos.

P. Krzeczunowicz. P. ks. Pawlików zdaje się, przez przeciąg czasu, w którym Sejmu nie było,

zapomniał o sposobie postępowania w takich sprawach. My przy pierwszym czytaniu odsyłamy wniosek do komisji, nie przesądając, czy ma być uchwalony lub nie. Dopiero skoro tenże przychodzi z komisji, następuje drugie czytanie wniosku i dopiero tu przy dyskusji ogólnej stawiają się wnioski, czy ma być uchwalony projekt komisji czy nie. Nie można się sprzeciwiać regulaminowi, tem bardziej, że tu się niczemu nie przesądza, bo odsyłając wniosek komisji do rozpoznania, żadnej uchwały „in meritum“ nie stanowią, bo komisya dopiero nam ma zdać sprawę z przedmiotu poruczonego jej rozpoznaniu.

P. ks. Pawlików. Proszu o hołos.

Ks. Marszałek. P. ks. Pawlików ma głos.

P. ks. Pawlików. W takim razi muszu zajawyty szczo ne shadzaju sia z adresom i jeho motywamy czerez p. Smolku wyskazany. (Głosy: Nad tem nie ma dyskusji. — Niepokój w Izbie) I protoje ne budemo ciłkom brały uditu w wyborach do komisji adresowoi.

Ks. Marszałek. Podług regulaminu wolno każdemu głosować lub nie. — Poseł Chrzanowski ma głos.

P. Chrzanowski. Po wyjaśnieniu sprawy przez p. Krzeczunowicza zrzekam się głosu.

Ks. Marszałek. Czy nikt więcej głosu nie żąda? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, poddaję wniosek p. Smolki pod głosowanie. Kto się z tem zgadza, aby do zredagowania adresu do Tronu wybrana była komisya adresowa z 9 członków, zechce wstać. (Większość.) Jest większość. Wniosek p. Smolki przyjęty. Przystąpimy teraz do wyboru tej komisji. Czy pp. mają kartki do głosowania gotowe? (Głosy: Nie. Nie.) Dla porozumienia się pp. w tej kwestyi przerwę posiedzenie na 10 minut. (Posiedzenie przerwane o 12 godzinie min. 30).

Ks. Marszałek. (Zajmuje krzesło o godzinie 12 minucie 40).

Na skrutatorów zapraszam pp. Bauma, Bogdanowicza, Dąbrowskiego, ks. Fortunę, Golejewskiego, Polanowskiego, Wesołowskiego, ks. Kaczałę, i Łosia Augusta.

PP. Skrutatorowie zechcą przystąpić do odbierania kartek, a p. sekretarz zechce odczytać spis imienny pp. posłów.

Sekretarz p. Jasiński. (Czyta z trybuny imienny spis pp. posłów, którzy oddają kartki do urny).

Ks. Marszałek. (Po odebraniu kartek). Przerwyam posiedzenie aż do ukończenia skrutynium.

(Posiedzenie przerwane o godzinie 12 minucie 46).

Ks. Marszałek. (Zajmuje krzesło o godzinie 1 minucie 15). Proszę pp. wysłuchać wyniku skrutynium. P. Baum ma głos.

P. Baum (czyta z trybuny). Głosujących było 97. Absolutna większość 49. P. Smarzewski otrzymał głosów 92; p. Krzeczunowicz 93; p. Ludwik Wodzicki 88; p. Smolka 90; p. Ziemiałkowski 84; p. Ławrowski 92; p. Zyplikiewicz 90; p. Czerkawski 88. Nie został więc wybrany jeden jeszcze członek. Po tych panach którzy zostali do tej komisji wybrani, otrzymali najwięcej głosów pp. Klaczko 47; Tarnowski Stanisław 39; Skrzyński Ludwik 32.

Ks. Marszałek. Teraz przystąpimy do wyboru jednego członka do komisji adresowej. P. sekretarz raczy zacząć odczytywać spis imienny pp. posłów. Na skrutatorów zapraszam tych samych panów co pierwej.

Sekretarz p. Jasiński. (Czyta z trybuny imienny spis pp. posłów, którzy przystępują i oddają kartki do urny.)

Ks. Marszałek. (Po odbytem głosowaniu.) Przerwyam posiedzenie aż do ukończenia skrutynium.

Posiedzenie przerwano o godzinie 1. minucie 25.

Ks. Marszałek. (Zajmuje o godz. 1/2 2 krzesło). Skrutynium z wyboru uzupełniającego.

P. Baum (z trybuny). Głosujących było 93. Absolutna większość 47, z tych otrzymał p. Klaczko głosów 53.

Ks. Marszałek. Mamy tutaj kilka wniosków. P. sekretarz raczy takowe odczytać.

[Sekretarz p. Jasiński (czyta:)

„Wniosek.

Zważywszy, że zasadniczem prawem młodzieży jest kształcenie się i nauka, a społeczność czuwać powinna, aby młodzieży było zapewnionem wykonanie tego prawa; zważywszy że obowiązkiem Reprezentacji kraju jest, starać się, aby młode pokolenie narodu było należycie wykształcone, Wysoki Sejm raczy uchwalić:

§. 1. Każdy mieszkaniec kraju, który dzieciom swoim lub małoletnim pod jego opieką zostającym, nie może lub nie chce zapewnić naby-

cia w domu nauki dla szkół ludowych przepisanej, powinien dzieci po skończonym siódmym roku posyłać do publicznej szkoły ludowej. Może je posyłać już po skończonym piątym roku.

§. 2. Nie spełniający tego postanowienia, zmuszony będzie stosować się do niniejszej ustawy karami pieniężnymi, które oznaczy bliżej instrukcja rozwijająca tę ustawę i które ściągać będzie władza wykonawcza.

§. 3. Za zezwoleniem tylko właściwej władzy, może dziecko nie pobierające nauki w domu, nieuczęszczać do publicznej szkoły ludowej przez czas dłuższy.

§. 4. Dzieci powinny tak długo chodzić do szkoły ludowej dopóki nie nabędą nauki przepisanej dla tej szkoły.

§. 5. Bliższe rozwinięcie tej ustawy nastąpi w oddzielnem rozporządzeniu, którego projekt ułoży i przedłoży Sejmowi do przyjęcia komisja sejmowa wybrana w tym celu przez Sejm.

Lwów 18. Września 1871.

Wnioskodawcy.

Leon Chrzanowski, Dunajewski, J. Szujski, popierający wniosek: Józef Baum. Hoppen, Skrzyński, Ziemiałkowski, Cezar Haller, Jasiński, Majer, Kabat, Kremer, Bogdanowicz, Golejewski, Firlej, Stanisław Tarnowski, Smolka, Kamiński, Wejgel, Smarzewski, Hoszard, Gniewosz, Splawiński, L. Wodzicki, Wesolowski, Koziębrodzki.

(Brawo z galeryi).

Ks. Marszałek. Proszę galeryę o wstrzymanie się od wszelkich oznak. Ponieważ ten wniosek jest dostatecznie poparty, więc postąpi się z nim według regulaminu.

Sekretarz p. Jasiński (czyta:)

„Wniosek.

Zważywszy, że obowiązkiem społeczności jest, zapewnić całemu młodemu pokoleniu nabycie nauki i zabezpieczyć młodzieży wykonanie zasadniczego jej prawa kształcenia się; zważywszy, że od wychowania młodego pokolenia zawisła przyszłość narodu, obowiązkiem zaś Reprezentacji kraju jest, zapewnić szkoły potrzebne dla wykształcenia wszytskiej młodzieży.

Sejm uchwalić raczy:

§. 1. W każdej gminie powinna być szkoła ludowa, w której młodzież pobierać będzie naukę bezpłatnie.

§. 2. Jeżeli gmina nie jest w stanie założyć i utrzymać sama szkoły ludowej, kraj przyjdzie jej

z pomoc swoim funduszem, aby w ciągu trzech lat od dnia wydania niniejszej ustawy, istniały w każdej gminie szkoły ludowe.

§. 3. Bliższe rozwinięcie tej ustawy nastąpi w oddzielnem rozporządzeniu, którego projekt ułoży i przedłoży Sejmowi do przyjęcia komisya sejmowa wybrana w tym celu przez Sejm.

Lwów dnia 18. Września 1871, r. Wnioskodawcy: Leon Chrzanowski, Dunajewski, Józef Szujski. Popierający wniosek: Kremer, Skrzyński, Ziemiałkowski, Kabat, Golejewski, St. Tarnowski, Baum, Hoppen, Haller, Jasiński, Koziobrodzki, Kamiński, Wejgel, L. Wodziecki, Firlej, Hoszard, Smolka, Gniewosz, Splawiński, Wesolowski, Bodganowicz“.

(Brawo z galeryi).

Ks. Marszałek: Będę zmuszony kazać wypróżnić galerye, jeżeliby się jeszcze kto odezwał z oznakami uznania lub nagany. Ponieważ ten wniosek dostatecznie poparty, więc postąpi się z nim według regulaminu.

Sekretarz p. Jasiński (czyta):

„Wniosek.

Sejm uchwalić raczy:

Sejm wybierze komisję oddzielną z 9. osób złożoną, której zadaniem będzie ułożyć i przedłożyć Sejmowi na przyszłej sesji projekt reformowania szkół ludowych, oraz projekty rozporządzeń rozwijających dwie powyższe ustawy o powszechnym obowiązku posyłania dzieci do szkół ludowych i o założeniu szkół ludowych w każdej gminie. Sejm powziąwszy tę uchwałę, przystąpi zaraz do jej wykonania.

Lwów dnia 18. Września 1871. Wnioskodawcy: Leon Chrzanowski, Józef Szujski, Dunajewski, Popierający wniosek: Kremer, L. Skrzyński, Ziemiałkowski, L. Wodziecki, Józef Baum, Kamiński, A. Golejewski, Wejgel, Hoszard, St. Tarnowski, Kabat, Hoppen, Smarzewski, Gniewosz, Wesolowski, Splawiński, Firlej, Bodganowicz, Smolka, Koziobrodzki, Jasiński.

Ks. Marszałek: Gdy i ten wniosek dostatecznie poparty, więc postąpi się z nim również według regulaminu.

P. hr. Golejewski: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: Posel Golejewski ma głos.

P. Chrzanowski: Co do formalnego traktowania upraszam, aby wszystkie te wnioski odesłane były do komisji szkolnej.

Ks. Marszałek: Podług regulaminu będą te wnioski najprzód wydrukowane a dopiero po wydrukowaniu i rozdaniu takowych pomiędzy pp. posłów nastąpi pierwsze ich czytanie. Wtedy będzie można podobny postawić wniosek; zresztą jeżeliby miał być uważany za nagły, to tylko w takim razie, możnaby ominąć tę formalność.

P. Chrzanowski. Nie.

Ks. Marszałek: Następuje z porządku dziennego pierwsze czytanie wniosku Wydziału krajowego o zniesieniu prawa propinacyi. /! Czy żąda Obacz leg. XIX. kto głosu?

P. hr. Golejewski. Proszę o głos.

Ks. Marszałek: Posel Golejewski ma głos.

P. hr. Golejewski. Wnoszę, ażeby uwolnić, p. Sprawozdawcę od czytania i wybrać komisję z 9. członków i do tej komisji ten wniosek Wydziału krajowego odesłać.

Ks. Marszałek: Jest wniosek, ażeby nie czytając wniosku Wydziału krajowego o zniesieniu prawa propinacyi, odesłać do komisji z 9. członków wybrać się mającej. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty; a zatem trzeba wybrać komisję z 9. członków złożoną. Proszę Panów kartki napisać.

(Po chwili).

Ks. Marszałek: Proszę Panów przystąpić do oddawania kartek. Do skrutynium zapraszam p. Gniewosza, Szujskiego, Weissmana, Strzygowskiego, Popiela, Kulczyckiego, Konopkę, ks. Halkę i p. Szczepańskiego.

P. Sekretarz Wereszczyński: (czyta imienny spis pp. posłów, którzy przystępują i kartki do urny oddają).

Ks. Marszałek: Zawieszam posiedzenie aż do ukończenia skrutynium.

(Przerwa o godzinie pierwszej minucie 51).

Ks. Marszałek: (zajmuje krzesło o godz. 2giej min. 40).

Rezultat wyborów:

P. Konopka: (z trybuny) Głosujących było 103. Absolutna większość 52. P. Krzeczunowicz otrzymał głosów 62. Reszta głosów rozstrzelona. Najwięcej głosów otrzymali pp. Kirchmajer 51, Kamiński 49, Hoppen 48, Skrzyński 43, ks. Pawlików 42, Splawiński 39, Turczyn 38, Ryłski 38, Halka, Siwiec i Ozarkiewicz po 37, ks. Król 36, ks. Pełech i Włodek po 35, p. Fecak 33, Badeni 30, Baum 26, Ławrowski 23, Zamojski 22, Agopowicz 21.

Ks. Marszałek: Wypada dalej głosować na resztę członków niewybranych. Mamy jeszcze wniosek do odczytania, który teraz został złożony.

P. Sekretarz Jasiński (czyta):

„Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić: szerokość kolei u wszystkich wózków, wozów gospodarskich i transportowych, bryczek i pojazdów ma być rozszerzoną do szerokości kolej zwykle półtoraczną zwanej.

Zmiana odbyć się ma stopniowo w pewnym przeciągu lat. Poleca się komisji drogowej, na obecnej jeszcze sesji sejmowej, przedstawić stosowne w tym celu wnioski.

Stefan Zamojski, Henryk Wodzicki, Emil Torosiewicz, Smarzewski, Kraiński, H. Konopka, Jan Tarnowski, C. Haller, Ludwik Wodzicki, Z. Stonecki, Siemieński, Polanowski, Józef Baum, Kallir, L. Skrzyński.“

Komisya dla ksiąg gruntowych ukonstytuowała się i wybrała na przewodniczącego p. Rylskiego, na zastępcę przewodniczącego p. Kowalskiego, a na sekretarza p. Jasińskiego.

Ks. Marszałek: Proszę Panów, ażeby komisye, które się jeszcze nie ukonstytuowały, zechciały się ukonstytuować. Na jutrzejszem posiedzeniu, które się odbędzie o 11. godzinie rano, nastąpi dalszy wybór do komisji propinacyjnej.

(Czyta porządek dzienny na 19. Września 1871).

Porządek dzienny na 19. Września 1871. (posiedzenie 5te).

1. Pierwsze czytanie wniosku p. Czerkawskiego o języku wykładowym w Akademii technicznej.

2. Wnioski Wydziału krajowego na udzielenie

prawa poboru myta i o innych sprawach administracyjnych. Sprawozdawca Skwarczyński.

3. Wniosek Wydziału krajowego o przyzwolenie na pobór dodatków gminnych. Sprawozdawca p. Ławrowski.

4. Sprawozdanie z wyborów poselskich.

5. Pierwsze czytanie wniosku p. Sawczyńskiego o przeznaczeniu 10.000 złr. na stypendya dla uczniów seminarjów nauczycielskich.

6. Pierwsze czytanie wniosku p. Krzeczunowicza w przedmiocie zmian Sejmowej ordynacji wyborczej.

7. Pierwsze czytanie wniosku p. Chrzanowskiego o rozestaniu przedłożeń Wydziału krajowego posłom na dwa tygodnie przed otwarciem Sejmu.

8. Pierwsze czytanie wniosku p. Kirchmajera na reformę ustawy drogowej.

9. Pierwsze czytanie wniosku p. E. Torosiewicza o drogach powiatowych.

10. Pierwsze czytanie wniosku p. Koziebrodzkiego o pośredniczeniu kas rządowych w poborze i wypłacie dotacyj nauczycieli szkół ludowych.

11. Pierwsze czytanie wniosku p. Króla o kosztach leczenia ubogich chorych.

12. Pierwsze czytanie wniosku p. Bauma o zmianie ustawy o podatku pośmiertnym.

Jutro posiedzenie o godzinie 11. dla tego, bo komisye zrana pracować muszą.

(Posiedzenie zamknięte.)

(Koniec posiedzenia o godzinie 2. minut. 48. po południu.